



## Wstępne praktyki mahamudry

*Khenpo Gangszar*

Deszcz świętej Dharmy spływa z chmur dobroci na nieuchwytnym niebie, budząc do życia nasiona prawości na polach szczęśliwych uczniów. Otoczony sławą, niedościgły Lamo, źródło wszelkiego dobra i szczęścia – nigdy nie opuszczaj mego serca!

Hej, słuchaj uważnie, dziecko szczęścia i zasługi! Zdobywszy ludzkie ciało, nie zmarnuj drogiego skarbu, w pełni wykorzystując jego potencjał i możliwości.

Masz teraz to, co trudno zdobyć, nie wiesz przecież na jak długo. Nigdy więc nie zapominaj o śmierci i kruchości życia.

Jeśli naprawdę weźmiesz je sobie do serca, czy ośmielisz się kpić z karmicznego prawa przyczyny i skutku?

Żadna prawość, na jaką się zdobędziesz, nie przekroczy granic samsary. Czy zrozumiałeś wpisane w nią cierpienie, nie lepiej zatem zdobyć twierdzę naturalnego stanu, wielką pustość?

Chcąc szybko wyrwać się z oceanu samsary, za Schronienie obierz niewzruszone i niezawodne Trzy Klejnoty. Jeśli czynisz to tylko dla siebie, ścieżce czegoś brakuje, ćwicz się więc bezustannie w rozwijaniu bezinteresownej postawy bodhicitty.

Wrotami esencji zasługi są królewskie praktyki gromadzenia i oczyszczania, sześć doskonałości. Rozpuść wszystkie przeciwności w sercu Wadźrasattwy; myśl o dobroci Lamy, by iść naprzód i uporać się z przeszkodami.

Nie pogub się w rozwlekłych i złożonych rytuałach nymdro – po prostu myśl bez końca o tych najważniejszych sprawach, a wkrótce praktyki wstępne i zasadnicze staną się częścią ciebie, gwarantując zwycięstwo nad Marą emocji.

Jeśli nie nauczysz się odróżniać podstawy, ścieżki i owocu, twoja praktyka będzie przypominała błędzenie po nieznanach dolinach. Zapoznaj się więc ze ścieżką mahamudry, zwieńczeniem pojazdów przyczyny i skutku, sutry i tantry.

Natura twego umysłu jest pierwotnym Buddą. Nie widząc tego, pogrążyłeś się jednak w ułudzie oraz koszmarze chwytania i odpychania, zwanego samsarą. Powszechnie przyjmuje się to za podstawę.

Kiedy daje o sobie znać ułuda, o ile potrafisz, po prostu podtrzymuj wewnętrzną jasność zwykłej, pustej świadomości, otwierając się na naturalny stan poza pożytkiem i szkodą. Nazywamy to ścieżką.

Gdy nie ma rozproszenia, tak za dnia, jak i nocą, doświadczaj się wszechogarniającego spokoju poza nadzieją i lękiem. Ta krynica potężnej mądrości, źródło współczucia, urzeczywistnienie samsary i nirwany nosi miano rezultatu.

Oto one: podstawa, ścieżka i owoc. Zrozumienie częściowe niczemu nie służy, poznaj je więc na wylot i stop z własnym umysłem.

Opisałem tu kwintesencję mojej praktyki. Daję ci ją z nadzieją, że coś z tego wyniknie i będziesz bez końca służył innym. Szanuj to koło mądrości i ostry oręż metody.

*Te słowa – precyzyjne, pełne treści i głębi – odzwierciedlają moje doświadczenie. Stary żebrak Gangszar Langpo spisał, co przyszło do głowy, dla Saldzie Dampy, wadzra mistrza Surmangu.*

Przekład na język polski: Adam Kozieł